

Powołanie w służbie wspólnoty Kościoła **Orędzie Benedykta XVI na 44. Światowy Dzień Modlitw o Powołania**

*Czcigodni Bracia w Biskupstwie,
Drodzy Bracia i Siostry,*

coroczny Światowy Dzień Modlitw o Powołania, to okazja ku temu, by ukazać znaczenie powołań w życiu i w posłannictwie Kościoła. To również okazja, by intensyfikować naszą modlitwę, aby powołania wzrastały w aspekcie ilości i jakości. Na zbliżający się Dzień Modlitw o Powołania pragnę zaproponować jako temat refleksji zagadnienie, które zawsze jest aktualne: *powołanie w służbie wspólnoty Kościoła*.

W zeszłym roku zapoczątkowałem nowy cykl katechez w czasie audencji środowych. Cykl ten poświęcony jest relacji między Chrystusem a Kościołem. W inauguracyjnej katechezie stwierdziłem, że pierwsza wspólnota chrześcijan powstała wtedy, gdy niektórzy rybacy z Galilei, na skutek spotkania z Jezusem, pozwolili się pozyskać Jego spojrzeniem i Jego słowami, przyjmując Jego stanowcze zaproszenie: *„Pójdźcie za mną, a uczynię was rybakami ludzi”* (Mk 1, 17; por. Mt 4,19).

Jest prawdą, że Bóg ciągle wybierał niektóre osoby, aby współpracowały z Nim w sposób bezpośredni przy realizacji Jego projektu zbawienia. W Starym Testamencie Bóg powołał najpierw Abrahama, by utworzyć „wielki naród” (Rdz 12,2). Później powołał Mojżesza, aby wyprowadził naród izraelski z niewoli egipskiej (por Wj 3,10). Następnie Bóg wyznaczył inne osoby, zwłaszcza proroków, aby bronić i ożywiać przymierze ze swoim narodem. W Nowym Testamencie Jezus, obiecany Mesjasz, zaprosił w osobisty sposób poszczególnych Apostołów, by z Nim przebywali (por Mk 3, 14) i by uczestniczyli w Jego misji. W czasie Ostatniej Wieczerzy - powierzając im zadanie uwieczniania pamiętki swojej śmierci i zmartwychwstania aż do dnia Jego chwalebego powrotu przy końcu czasów - skierował do Ojca w ich intencji wezwanie: *„Objawiłem im Twoje Imię i nadal będę objawiał, aby miłość, którą Ty mnie umiłowałeś, w nich była i Ja w nich”* (J 17, 26). Posłannictwo Kościoła opiera się zatem na zażyłej i wiernej wspólnotcie z Bogiem.

Konstytucja Dogmatyczna *Lumen gentium* Soboru Watykańskiego II opisuje Kościół jako „lud zjednoczony jednością Ojca, Syna i Ducha Świętego” (nr 4), w którym odzwierciedla się tajemnica samego Boga. W konsekwencji w Kościele powinna znajdować odzwierciedlenie także miłość Trójcy Świętej. Dzięki działaniu Ducha Świętego wszyscy członkowie Kościoła powinni tworzyć „jedno ciało i jednego ducha” w Chrystusie. Kościół przeżywa tajemnicę jedności z Bogiem i z braćmi najbardziej wtedy, gdy gromadzi się na Eucharystii, w swej organicznej strukturze pod przewodnictwem swoich Pasterzy. Eucharystia jest źródłem tej jedności ludu Bożego, o którą modlił się Chrystus w wigilię swojej męki: *„aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojczy, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, że Tyś mnie posłał”* (J 17, 21). Ta intensywna wspólnota ułatwia rozkwit szlachetnych powołań do służby w Kościele: serce wierzącego, wypełnione Bożą miłością, zostaje pociągnięte do całkowitego poświęcenia się na rzecz Królestwa. Aby promować powołania, potrzebne jest zatem duszpasterstwo uważne na tajemnicę Kościoła jako

wspólnoty, gdyż kto żyje we wspólnocie kościelnej, która jest harmonijna, współodpowiedzialna i zaangażowana, ten z pewnością łatwiej nauczy się słyszeć głos powołania. Troska o powołania wymaga zawsze stałego wychowania ku słuchaniu głosu Boga, jak to czynił Heli, który pomagał młodemu Samuelowi zrozumieć to, czego oczekiwał od niego Bóg i ochoczo to wypełniać (por. 1 Sam 3,9). Uważne i wierne wsłuchanie się jest możliwe jedynie w klimacie osobistej wspólnoty z Bogiem. To realizuje się głównie poprzez modlitwę. Zgodnie z bezpośrednim zaleceniem Pana, mamy prosić o dar powołań najpierw poprzez wytrwałą i wspólnotową modlitwę do „Pana żniwa”. Zaproszenie do modlitwy jest sformułowane w liczbie mnogiej: „*Proście więc Pana żniwa, aby posłał robotników na żniwo swoje*” (Mt 9, 38). To wezwanie ze strony Pana odpowiada duchowi „Ojciec nasz” (Mt 6, 9), czyli duchowi tej modlitwy, której On sam nas nauczył i która stanowi „streszczenie całej Ewangelii” (por. Tertullian *De Oratione*, 1,6: CCL 1, 258). W tym kluczu symptomatyczna jest też inna wypowiedź Jezusa: „*Jeśli dwaj z was na ziemi zgodnie o coś prosić będą, to wszystkiego użyje im mój Ojciec, który jest w niebie*” (Mt 18, 19). Dobry Pasterz zaprasza nas zatem do tego, by błagać Ojca w niebie, by błagać wspólnie i ufnie, aby zechciał On posłać powołania na służbę Kościoła – wspólnoty.

Zbierając doświadczenie minionych wieków, Sobór Watykański II podkreślił znaczenie wychowania przyszłych księży do autentycznej wspólnoty eklezjalnej. Na ten temat czytamy w *Presbyterorum ordinis*: „Wykonując posługę Chrystusa – Głowy i Pasterza – ze względu na autorytet, który mają, prezbiterzy w imieniu Biskupa gromadzą rodzinę Bożą jako wspólnotę ożywianą jednością i za pośrednictwem Chrystusa prowadzą ją do Ojca w Duchu Świętym” (nr 6). Echem tych samych słów jest Adhortacja Apostolska posynodalna - *Pastores dabō vobis*, która podkreśla, że kapłan „jest sługą Kościoła – wspólnoty, gdyż zjednoczony z Biskupem i w ścisłej więzi z kolegium prezbiterów, buduje jedność wspólnoty kościelnej w harmonii różnych powołań, charyzmatów i posług” (nr 16). Jest rzeczą konieczną, by wewnątrz ludu chrześcijańskiego każda posługa i charyzmat prowadziły do pełnej komunii, a zadaniem Biskupów i kapłanów jest harmonizowanie posług i charyzmatów ze wszystkimi innymi powołaniami i służbami w Kościele. Również życie konsekrowane jest w swej istocie służbą na rzecz tej jedności, jak to jest ukazane w świetle posynodalnej Adhortacji - *Vita consecrata* – mojego czcigodnego Poprzednika Jana Pawła II: „Życie konsekrowane z pewnością w skuteczny sposób przyczyniło się do tego, by w Kościele był podkreślany wymóg braterstwa jako wyznacznik wiary w Trójcę Świętą. Poprzez ciągle promowanie miłości braterskiej także w formie życia wspólnego życie konsekrowane ukazało, że uczestnictwo we wspólnocie trynitarniej może zmienić relacje międzyludzkie, tworząc nowy rodzaj solidarności” (nr 41).

W centrum każdej wspólnoty chrześcijańskiej znajduje się Eucharystia, źródło i szczyt życia Kościoła. Każdy, kto decyduje się służyć Ewangelii - jeśli tylko żyje Eucharystią - wzrasta w miłości do Boga i do bliźniego, przyczyniając się w konsekwencji do budowania Kościoła jako wspólnoty. Można powiedzieć, że „miłość eucharystyczna” motywuje i staje się podstawą aktywności powołaniowej całego Kościoła, gdyż – jak o tym napisałem w encyklice *Deus caritas est* – powołania do kapłaństwa oraz do innych posług i służb rozkwitają w ludzie Bożym tam, gdzie są tacy ludzie, w których Chrystus staje się dostrzegalny w swoim Słowie, w sakramentach a zwłaszcza w Eucharystii. Dzieje się tak dlatego, że „w liturgii Kościoła, w jego modlitwie, w żywej wspólnocie wierzących, doświadczamy miłości Boga, odczuwamy Jego obecność i w ten sposób uczymy się rozpoznawać Boga w

codzienności. On jako pierwszy nas pokochał i nadal nas kocha jako pierwszy; właśnie dlatego my też stajemy się zdolni do tego, by odpowiedzieć miłością” (nr 17).

Na koniec zwracamy się do Maryi, która wspierała pierwszą wspólnotę, gdzie „wszyscy trwali jednomyślnie na modlitwie” (por. Dz 1, 14), aby pomagała Kościołowi w stawaniu się dla współczesnego świata ikoną Trójcy Świętej – wymownego znaku miłości Boga do wszystkich ludzi. Dziewica Maryja natychmiast odpowiedziała na propozycję ze strony Boga Ojca, mówiąc: „*Oto ja, służebnica Pańska*” (Łk 1, 38). Niech Ona wstawia się za nami, aby ludowi chrześcijańskiemu nie zabrakło sług Bożej radości: kapłanów, którzy w jedności z ich Biskupami, będą wiernie głosić Ewangelię i sprawować sakramenty, zatroszczą się o lud Boży i będą gotowi, by ewangelizować całą ludzkość. Niech Maryja sprawi, by także w tym naszym czasie wzrastała liczba osób konsekrowanych, które pójną pod prąd, realizując rady ewangeliczne ubóstwa, czystości i posłuszeństwa i które w sposób profetyczny świadczyć będą o Chrystusie i o Jego wyzwającym orędiu zbawienia. Drodzy bracia i siostry, których Pan powołuje do szczególnych posług w Kościele, pragnę zawierzyć was w szczególny sposób Maryi, aby Ta, która lepiej niż ktokolwiek inny zrozumiała sens słów Jezusa: „*Moją matką i moimi braćmi są ci, którzy słuchają słowa Bożego i wypełniają je*” (Łk 8, 21), nauczyła was słuchania Jej Boskiego Syna. Niech Ona pomoże wam powiedzieć całym życiem: „*Oto, Boże, idę pełnić Twoją wolę*” (por. Hebr 10, 7). Przekazując te życzenia, zapewniam każdego o mojej szczególnej pamięci w modlitwie i wszystkim z serca błogosławię.

Watykan, 10 lutego 2007 roku

Benedykt XVI